

Wspomnienie o profesorze dr. hab. inż. Wiesławie Blaschke (1941 – 2021)



Gdyby istniał Panteon wybitnych ludzi zasłużonych dla nauki polskiego górnictwa, Profesor miałby tam zapewne swoje miejsce. Profesor urodził się w roku 1941 w Krakowie i od najmłodszych lat już w domu rodzinnym, miał okazje obcować, z nauką górnictw. Ojciec Profesora, Pan Stanisław Blaschke był wybitnym specjalistą w dziedzinie przeróbki mechanicznej węgla, autorem podręcznika, na którym wychowywało się wielu z nas, górników.

Przed Profesorem otwierały się perspektywy, które wyznaczały kolejne etapy - w 1963 kończy Wydział Górniczy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W 1972 obronił pracę doktorską, a w 1983 uzyskał stopień doktora habilitowanego. Profesorem został w 2000. Zawodowy dorobek Profesora to wyniki pracy w Instytucie Przeróbki i Wykorzystywania Surowców Mineralnych AGH, Polskiej Akademii Nauk, Katedrze Przeróbki Kopalni i Utylizacji Odpadów na Wydziale Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej. Tam wszędzie powstawał wielkiej wartości dorobek naukowy. Jednak szczególną wartością Jego pracy naukowej, jest użyteczność prac teoretycznych dla praktyki górnictw.

Szczególną cechą Jego działalności była ciągła współpraca z przemysłem, gdzie nie tylko konfrontował dorobek naukowy z praktyką górnictwa, ale tworzył wręcz milowe kroki w rozumieniu roli wzbogacania surowców mineralnych dla ekonomii kopalń. To jego dorobkiem są cenniki węgla handlowego oparte o uzyskane parametry węgla wzbogaconego. Szczególnie cenny, zwłaszcza w okresie wielkiej nadpodaży węgla w stosunku do wielkości wydobycia w latach 90. ubiegłego wieku, był Jego dorobek w zakresie kreowania tzw. parytetu importowego cen węgla.

Pamiętam Profesora z Jego wizyt w latach 1991-95 w KWK "Budryk", kiedy radził w sprawie modelu wówczas projektowanego i budowanego zakładu przeróbki mechanicznej węgla. Zawsze mówił do mnie, wówczas dyrektora kopalni "Budryk", że muszę wybudować kopalnię tak nowoczesną, aby jej patron Prof. Witold Budryk jej się nie wstydził - chyba to zadanie wykonaliśmy. Pamiętam też Jego częste wizyty w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, a potem w Ministerstwie Gospodarki, gdzie dostarczał swoje opracowania, wyjątkowo cenne, dla polityki kreowania cen węgla. Wtedy też powołałem Profesora na funkcję wiceprezesa Węglozbytu S.A. - gdzie wniósł szczególny wkład w politykę obrotu węglem w kraju. Z pełnym przekonaniem powierzyłem Profesorowi funkcje w Radach Nadzorczych Spółek Węglowych, gdzie Jego kompetencje były szczególnie potrzebne.

Profesor był człowiekiem niezwykle aktywnym w stowarzyszeniach i organizacjach naukowych. Był autorem ponad 600 prac naukowych, 6 patentów, uczestnikiem wielu konferencji naukowych w całym świecie. W roku 2008 objął funkcję prezesa Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa, gdzie wykreował standardy trudne dla osiągnięcia przez Jego następców.

Profesor żył życiem górnictwa, uczył nas jak łączyć ekonomię z wydobyciem węgla, gdzie tak wiele zależy od natury. Z pełnym przekonaniem nadałem Profesorowi stopień górniczy Generalnego Dyrektora Górniczego I Stopnia. Jego dorobek dla gospodarki kraju, a zwłaszcza nauki górnictw, został doceniony przez Prezydentów RP, którzy odznaczyli Profesora Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Żegnając Profesora w imieniu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa i całego Górniczego Stanu na krakowskim Cmentarzu Rakowickim, miałem wrażenie, tak jak wszyscy uczestnicy tej podniosłej ceremonii, że żegnając człowieka szczególnie zasłużonego i jakże potrzebnego dla górnictwa. Profesor dr. hab. inż. Wiesław Blaschke był jednym z najwybitniejszych spośród nas - polskich górników.

Szczęść Boże Profesorze,

dr inż. Jerzy Markowski

b. Sekretarz Stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu,

b. wiceminister Gospodarki,

Senator RP IV i V kadencji,

Prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa